

# Bieniak, Janusz

---

## Epilog zabiegów Siemowita IV o koronę polską

---

Acta Universitatis Nicolai Copernici. Historia 9 (58), 71-87

---

1973

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Zakład Nauk Pomocniczych Historii*

*Janusz Bieniak*

## EPILOG ZABIEGÓW SIEMOWITA IV O KORONĘ POLSKĄ

Zarys treści. Chronologia upadku kandydatury Siemowita IV w świetle dotychczasowej literatury naukowej. Omówienie źródłowej podstawy zagadnienia. Nabytki terytorialne Siemowita z 1384 r. — ziemia łączycka, Mogilno, Raciążek, prawdopodobnie skrawki ziem sandomierskiej i dobrzyńskiej. Dokładna ich datacja (październik-grudzień 1384). Pokój krakowski (12 XII 1385) finałem zabiegów Siemowita.

1

W literaturze naukowej jednomyślnie panuje opinia, że kandydatura mazowiecka na tron polski podczas bezkrólewia po Ludwiku Węgierskim nie przetrwała końca roku 1383. Opinię tę najwyraźniej sformułowała autorka najdokładniejszego dotąd omówienia owych wydarzeń, Wanda Moszczeńska. Według niej sprawa księcia płockiego Siemowita IV, która osiągnęła swe apogeum na drugim zjeździe sieradzkim (28 III 1383), od tego czasu stale traciła na popularności, a po najeździe węgiersko-małopolskim na Mazowsze i Kujawy jesienią tr. „przestała być motywem jakichś bądź poczynań w Polsce”. Zniszczenia dokonane w dzielnicach niedawnego kandydata do korony nazwała ta autorka smutnym epilogiem nieudanych jego zabiegów<sup>1</sup>. Następni badacze bądź powtarzali po prostu pogląd Moszczeńskiej, bądź też na jego podstawie wprowadzali kolejne hipotetyczne uzupełnienia. Tak więc, Bogdan Horodyski przyjął, iż Siemowit zrzekł się oficjalnie roszczeń do tronu na ręce wodza wyprawy węgierskiej — margrabiego Zygmunta Luksemburczyka — kiedy zawierał z nim rozejm

---

<sup>1</sup> W. Moszczeńska, *Rola polityczna rycerstwa wielkopolskiego w czasie bezkrólewia po Ludwiku W.*, *Przegl. Hist.*, 25: 1925, s. 135—143.

w Brześciu Kujawskim (6 X), a to za jakieś sumy pieniężne<sup>2</sup>. Ewa Maleczyńska natomiast umieściła pokonanego księcia płockiego, obok panów małopolskich, w rzędzie promotorów kandydatury Władysława Jagiełły, za co już w 1384 r. miał on otrzymać od przyszłego elekta obietnicę obszer-nych nadań na ziemiach ruskich<sup>3</sup>. Uzupełnienia owe nie uzyskały jednak dotąd rangi opinio communis współczesnej historiografii.

Analiza stanu badań wymaga na początek określenia podstawy źródłowej. O dziejach kandydatury Siemowita IV mówią następujące prze-kazy:

A. *Kronika archidiakona gnieźnieńskiego Janka z Czarnkowa*. Jest ona najdokładniejszym i w literaturze najpełniej wyzyskanym źródłem do tego tematu. Zawiera liczne informacje z lat 1382—1384: a) niedopuszczenie przez króla Ludwika do papieskiego zatwierdzenia elekcji na arcybiskup-stwo gnieźnieńskie Dobrogosta, na skutek donosu, iż Dobrogost miałby po jego zgonie koronować Siemowita; b) obecność Bartosza z Wezemborka na Mazowszu po śmierci Ludwika; c) przybycie tegoż Bartosza z wojskiem Siemowita do Wielkopolski w grudniu 1382 r.; d) rozpoczęcie przezeń walki ze starostą wielkopolskim Domaradem w interesie stronnictwa zie-mian (nieudana próba opanowania Kalisza, zajęcie kilku grodów); e) udział Bartosza z Mazowszanami w dalszych akcjach ziemian, kierowanych przez wojewodę poznańskiego Wincentego z Kępy; f) poselstwo polskie do kró-lowej wdowy Elżbiety ze stycznia lub początku lutego 1383 r. z relacją o powstałych zaburzeniach i groźbą wyboru króla, jeśliby królowna Ma-ria z mężem nie objęli rychło rządów w Polsce; g) przebieg drugiego zjazdu sieradzkiego (28 III), na którym arcybiskup Bodzanta przy apro-bacie znacznej części zebranych podniósł sprawę elekcji Siemowita, jed-nakże na skutek wystąpienia kasztelana wojnickiego Jaśka z Tęczyna po- stanowiono tymczasem dochować układów sukcesyjnych z dynastią ande-gawęńską, wyznaczając dla przybycia królowny Jadwigi termin do Zie-lonych Świąt, a równocześnie żądając przywrócenia Królestwu Rusi Czer-wonej oraz ziem nadanych przez Ludwika księciu opolskiemu Władysła-wowi — w przeciwnym zaś razie zapowiadając powołanie nowego króla; h) udaremniiona przez mieszczan próba tajnego wejścia Siemowita z Bar-toszem i 500 Mazowszanami w orszaku arcybiskupa do Krakowa celem porwania oczekiwanej królowny i wspólnej z nią koronacji, podjęta za radą jakichś stronników; i) opanowanie na przełomie maja i czerwca Ku-

<sup>2</sup> W nie drukowanej pracy magisterskiej *Stosunki polityczne Mazowsza w do-bie ksiąząt Janusza i Siemowita IV (1381—1430)*. Pracę tę wykorzystwała, aprobując wniosek, W. Maciejewska, *Jadwiga królowa polska*, Kraków 1934, s. 30—32.

<sup>3</sup> E. Maleczyńska, *Książęce lenno mazowieckie 1351—1526*, Lwów 1929. s. 39—42; taż [w:] *Historia Polski*, I/1, Warszawa 1957, s. 566.

jaw brzeskich dla Siemowita przez wysłane przezeń wojsko mazowieckie i miejscowych adherentów, mimo oporu mieszczan Brześcia, a w porozumieniu ze starostą Piotrem Małochą, świeżo odwołanym z urzędu przez królową Elżbietę; j) zwołanie przez Siemowita na dzień 15 VI do Sieradza elekcyjnego wieceu szlachty; k) nikła frekwencja na tym wieceu (trzecim zjeździe sieradzkim) i ogłoszenie księcia płockiego królem przez zgromadzonych; l) oblężenie Kalisza przez Siemowita i Bartosza z pomocą księcia oleśnickiego Konrada; ł) wyprawa stronników Domarada z Nakła pod Żnin celem niedopuszczenia do przekazania przez arcybiskupa tego miasta i innych warowni kościelnych mazowieckiemu pretendentowi, złupienie przez tychże stronników Gębic i opanowanie Kamienia; m) wstępne porozumienie arcybiskupa Bodzanty z Grzymałami; n) spustoszenie pobliskich dóbr kościoła gnieźnieńskiego przez Mazowszan rezydujących w Kruszwicy; o) układ Bodzanty z Domaradem, zawarty pod wpływem wiadomości o interwencji królowej wdowy u papieża przeciw niemu jako oskarżonemu o zdradę stanu na rzecz Siemowita; p) dalsze wyprawy łupieskie stronnictwa mazowieckiego; q) wezwanie przez panów małopolskich Siemowita i arcybiskupa na rokowania do Krakowa i zawarcie między wszystkimi tymi stronami rozejmu (26 VII) z terminem do 29 IX; r) przybycie do Małopolski wojsk węgierskich pod wodzą margrabiego Zygmunta celem uśmierzenia ruchu Siemowita; s) walki nowego starosty wielkopolskiego Pielgrzyma z Węgleszyna przeciw Bartoszewi i księciu oleśnickiemu w okolicach Kalisza, zakończone niepowodzeniem na skutek słabego poparcia ze strony ziemian; t) przyspieszenie terminu elekcji nowego biskupa przez kapitułę włocławską, w obawie przed ingerencją Siemowita w tę sprawę; u) odwołanie, na mocy rozejmu krakowskiego, przez księcia płockiego wojsk stojących pod Kaliszem; v) opór Bartosza przeciw decyzji Siemowita, dalsze trwanie walk pod Kaliszem i najazdy z grodów kujawskich; w) wejście w życie po kilku dniach postanowień rozejmu na skutek osobistej interwencji Siemowita; x) decyzja panów małopolskich, podjęta po ostrym sporze między nimi, dokonania wspólnie z Węgrami najazdu na Mazowsze i Kujawy mimo trwania rozejmu, pod pretekstem opóźnionej jego realizacji przez stronę przeciwną; y) spustoszenie przez Węgrów i Małopolan południowo-zachodniego Mazowsza oraz oblężenie Brześcia Kujawskiego, zakończone 6 X rozejmem do następnej Wielkanocy za pośrednictwem księcia opolskiego Władysława; z) współczesna temu oblężeniu łupieska dywersja na okolice Kruszwicy ze strony Domarada; ż) kolejne perypetie rokowań polsko-węgierskich o termin przybycia Jadwigi, w czasie których zarysowywała się coraz wyraźniej myśl wyboru nowego króla na wypadek dalszej zwłoki ze strony królo-

wej. Kronika urywa się na wydarzeniach z maja 1384 r.<sup>4</sup> Cennym uzupełnieniem zawartych w niej danych jest wartościujący komentarz jej autora, ukazujący jego stanowisko wobec kandydatury mazowieckiej. Obiektywna zrazu relacja przybiera ton wyraźnie negatywny w opowieści o pozyskaniu przez Siemowita Kujaw, co dokonało się zdaniem kronikarza „z wielką hańbą” tamtejszej szlachty i z pomocą „niegodziwego zdrajcy”, jak nazywa Piotra Małochę. Niechętnie księciu płockiemu nastawienie daje się wyczuć także w następnym fragmencie, dotyczącym trzeciego zjazdu sieradzkiego<sup>5</sup>.

B. Inne źródła narracyjne z końca XIV w. (*Kalendarz krakowski, Rocznik mansjonarzy krakowskich*, zaginione źródło kroniki śląskiej Benedykta)<sup>6</sup>. Przekazy ich ograniczają się do zajęcia Kujaw i węgierskiej wyprawy odwetowej, nie wnosząc nowych wiadomości; jedynie data dzienna z zapiski w *Kalendarzu krakowskim* (15 IX) określa termin rozpoczęcia owej wyprawy. *Rocznik mansjonarzy* sekunduje Jankowi w potępieniu Piotra Małochy.

C. *Kronika Jana Długosza*. Opowiadanie jej oparło się na Janku z Czarnkowa, niekiedy amplifikując go na rzecz uwypuklenia kandydatury Siemowita. Wyraźnie poza pierwowzór wykraczają tu tylko dwie informacje: a) o spaleniu przez księcia płockiego, po nieudanej podróży do Krakowa, miasteczka Książ należącego do wojewody krakowskiego Spytka z Melsztyna; b) o wydaniu w ręce Siemowita przez Piotra Małochę nie tylko Kujaw, lecz także zamku i miasta Łęczycy, mniej więcej współcześnie z trzecim zjazdem sieradzkim<sup>7</sup>. Komentator Długosza, Aleksander Siemkowicz, pierwszą wiadomość przypisał nieznanemu źródłu, co do drugiej odnotował tylko jej rozbieżności z *Kroniką Janka z Czarnkowa*<sup>8</sup>.

D. Akt zawarcia pokoju między Siemowitem a królową Jadwigą, 12 XII 1385 r. w Krakowie. Zachował się w oryginale odpowiedni dokument Siemowita<sup>9</sup>; o rewersie Jadwigi posiadamy tylko wzmiankę w późniejszym źródle<sup>10</sup>. Obok *Kroniki Janka* stanowi on czołowy, choć daleko słabiej od niej wykorzystany, przekaz w interesującej nas sprawie. Treść jego jest następująca: a) obie strony kładą kres waśniom i walkom, jakie aż do-

<sup>4</sup> MPH, II, s. 716—718, 724—726, 729—730, 732—733, 735—750, 752, 754—755.

<sup>5</sup> Ibid., s. 738—740.

<sup>6</sup> MPH, II, s. 931; MPH, III, s. 81—82, 557.

<sup>7</sup> Długosz, Hist., III, s. 431, 433.

<sup>8</sup> A. Semkowicz, *Krytyczny rozbiór Dziejów Polskich Jana Długosza (do roku 1384)*, Kraków 1887, s. 400.

<sup>9</sup> KDP, II, nr 532.

<sup>10</sup> Ibid., nr 552: „prout in literis domine regine predictae plenius continetur”.

tań panowały między nimi (*in facto displicenciarum et inimiciciarum, inter nos ex utraque parte hactenus habitarum*); b) królowa wykupi za 10 000 kóp groszy praskich wszelkie terytoria w Królestwie Polskim zagarnięte przez wojska Siemowita podczas owych walk (*pro terris, castris, civitatibus, fortaliciis, villis et quibuslibet possessionibus, quos et que in ipso Regno Polonie per modum ipsarum inimicicarum per nos et nostros tenemus quomodolibet ocupata*); c) do czasu wypłaty tej sumy Siemowit zatrzyma wyłącznie Kujawy, resztę zaś nabytków zwróci bezzwłocznie Jadwidze (*in qua pecunie summa terram dumtaxat Cuyavie tenebimus... Cetera autem omnia, que... tenemus ocupata, ad ipsius domine regine redire debent libere maiestatem*); d) obie strony gwarantują sobie wzajemnie stan posiadania wyznaczony niniejszym układem; e) określa się alternatywnie miejsca wypłaty rzeczzonej sumy Siemowitowi, jego bratu Henrykowi lub ich dziedzicom; f) z sumy tej królowa uiści długi księcia wobec Żydów krakowskich, narastające zaś procenty będzie obowiązana pokryć własnym sumptem; g) po otrzymaniu pieniędzy i oswobodzeniu z długów Siemowit odda natychmiast Kujawy; h) obie strony zwracają wolność jeńcom, a wypuszczonych na słowo rycerskie uwalniają od stawiennictwa; i) układem objęci zostają biskupi, książęta, prałaci, dostojnicy, szlachta i inni poddani Jadwigi (*principes ecclesiastici et seculares nec non prelati, barones et nobiles ceterique homines ipsius domine regine*), jak również rycerze Siemowita oraz jego stronnicy (*milites et nobiles nostri et nobis adherentes*) z wyłączeniem jedynie Małochy; j) książę płocki zwalnia od przyrzeczonej mu wierności tych poddanych królowej, którzy przyłączyli się doń ze swymi warowniami lub w inny sposób opowiedzieli się po jego stronie (*barones, nobiles et quosvis homines ipsius domine regine... si cum castris et fortaliciis, vel quibusvis aliis fidelitatis promissionibus nobis se astrixerunt et obligaverunt*); k) darowizny udzielone przez Siemowita tymże poddanym królowej mogą stać się przedmiotem rewindykacji; l) zwolennicy obu stron, oprócz jedynie Małochy, odzyskują odjęte im podczas wojny dobra; ł) wszelkie krzywdy wyrządzone komukolwiek w okresach rozejmu (*tempore treugarum pacis*) podlegają rozpatrzeniu przez obustronnie powołaną komisję; m) unieważnia się układy w sprawie ziemi łęczyckiej, zawarte między Siemowitem a dostojnikami królowej i umocnione dokumentami (*contractus in facto terre Lanciciensis, nobiscum per barones ipsius domine regine quomodolibet formatos, et literis vel alio quocumque modo firmatos*); n) gdyby zajęty przez jego ludzi klasztor w Mogilnie (*monasterium Mogylno per homines nostros ocupatum*) nie został dobrowolnie oddany, książę zobowiązuje się odzyskać go siłą i zwrócić Jadwidze, która ma mu w tym udzielić pomocy; o) królowa nie cofnie dokonanych przez Siemowita na Kujawach

nominacji na urzędy świeckie i beneficja kościelne, ten ostatni zaś będzie ich na przyszłość udzielał tylko miejscowym ziemianom. W stosunku do aktu Siemowita dyplom Jadwigi posiadał — jak można sądzić z dochowanej wzmianki — odmienną motywację jej zobowiązania pieniężnego; zamiast wykupu ziem widzimy tam zadośćuczynienie za szkody wyrządzone księciu płockiemu przez jej stronników.

E. Dokumenty wyrażające rządy Siemowita na Kujawach brzeskich w latach 1383—1384. Są to: 1) Akt hołdowniczy miasta Radziejowa (Brześć 11 VI 1383), wystawiony przez wójta, burmistrza i rajców. Uznają oni Siemowita za swego przyrodzonego pana i księcia (*pro domino et duce naturali*) i przyrzekają zawsze stać wiernie przy nim i jego prawowitych dziedzicach<sup>11</sup>. 2) Nadanie Przedcza i Kłodawy z kluczem okolicznych wsi Bartoszowi z Wezemborka oraz jego braciom (Dziarnowo 9 VII 1383). Siemowit obiecuje ponowić ten przywilej pod pieczęcią królewską, kiedy osiągnie koronę (*quum... coronam Regni Polonie fuerimus consecuti et adepti*)<sup>12</sup>. 3) Nadanie miastu Brześciowi wsi Stare Miasto (Brześć 30 X 1383). Jako motywacja podana wierność mieszczan okazana księciu (*consideratis et inspectis fidelibus servitiis providorum virorum nobis fidelium civium Brestensium, quae nobis nostrum ad servitium temporibus opportunis impenderunt*), widocznie podczas niedawno przetrzymanego oblężenia<sup>13</sup>. 4) Zastaw Kowala z przyległościami oraz czterech wsi w powiecie radziejowskim za 2060 grzywien groszy praskich Bartoszowi z Wezemborka i jego braciom (Radziejów 24 VIII 1384). Siemowit zabezpiecza prawa wierzycieli na wypadek utraty Kujaw (*si terra Cuyavie aliquo malo audente infortunio a nobis alienaretur*)<sup>14</sup>. Z 1385 r. kujawskich dokumentów Siemowita nie znamy.

F. List wielkiego mistrza Konrada Zöllnera do królowej Elżbiety (z 1383 r., obecnie zachowany w odpisie bez daty). Mistrz odpowiada na list królowej, usprawiedliwiając się z zarzutu, iż pomaga Siemowitowi w najechaniu Królestwa Polskiego. Pożyczył wprawdzie temu księciu pieniądze, wzięwszy w zastaw kasztelanię wiską, nie wiedział jednak nic o jego zamiarze najazdu lub jakiegoś przywłaszczenia Królestwa (*propositum suum de invasione regni vel quavis eiusdem regni occupatione, quam conaretur facere penitus ignorantes*)<sup>15</sup>.

G. Uchwały wiecu ogólnopolskiego w Radomsku, 2 III 1384 r.<sup>16</sup> Po-

<sup>11</sup> KDKMaz., nr 106 (wydawca błędnie odniósł ów akt do Radzyna).

<sup>12</sup> Ibid., nr 107.

<sup>13</sup> AGAD, Archiwum Publiczne Potockich, rkp. nr 304, s. 571—572.

<sup>14</sup> KDKMaz., nr 110.

<sup>15</sup> *Codex Diplomaticus Prussicus*, III, nr 99.

<sup>16</sup> *Cod. Ep. Saec.*, XV, I/1, nr 2 (data według Kroniki Janka, MPH, II, s. 751—752).

wołany tam tymczasowy samorząd Królestwa objął ziemie krakowską, sandomierską, wielkopolską, sieradzką i łęczycką; brak Kujaw określa ówczesny stan posiadania. Każdy ze starostów miał złożyć przysięgę, że powierzonych mu grodów nikomu nie da ani nie przekaże komuś z zewnątrz (*ipsa castra non debet alicui dare et conferre aliquo extraneo*), co wygląda na reminiscencję przypadku Piotra Małochy. Zgromadzeni deklarowali wierność wobec córki Ludwika, eliminując jednak ingerencję królowej wdowy. Zawarto układ o współdziałaniu i wzajemnej obronie z Władysławem Opolczykiem, skierowany przeciw każdemu, kto by naruszał prawa Królestwa. Z każdej ziemi jeden przedstawiciel miał wejść do zarządu grodu krakowskiego; zarząd ten zobowiązano przysięgą do niewydawania zamku nikomu i zachowania go dla królewien (*nulli alteri castrum conferre, nisi pro pueris domine regine reservare*). W skład samorządu Królestwa weszły — jak zauważył już odkrywca źródła, Józef Szujski<sup>17</sup> — osobistości ze wszystkich ugrupowań oprócz stronnictwa Bartosza z Wezemborka.

H. Późniejsze dokumenty i akta. Chodzi o: 1) Dokument biskupa kujawskiego Henryka (1390), wybaczący Siemowitowi szkody uczynione podczas zajmowania zamku Raciążka. Oryginał spłonął w 1944 r., a zachowany krótki regest nie przekazuje żadnych okoliczności tego wydarzenia<sup>18</sup>. 2) Dwa przywileje Władysława Jagiełły dla miasta Łęczycy: a (1400): Król określa prawa tego miasta na wzór Kalisza, motywem zaś wystawienia dokumentu było oświadczenie wiarogodnych osób, że dotychczasowe przywileje mieszczan zostały zabrane i wywiezione wówczas, kiedy Bartosz z Wezemborka zbrojnie zdobył Łęczycę (*quod ipsorum privilegia et littere, iura, gratias et libertates eorum continentia, eventu quodam fortuito et adverso eo tempore, quo Barthosius olim de Vyzemborg Lanciam hostiliter adquisiverat, recepta sunt et subtracta*)<sup>19</sup>; b (1406): Król nadaje burmistrzowi, rajcom i wspólnocie mieszczan place opuszczone od czasu spustoszenia i spalenia miasta przez wspomnianego Bartosza (*post devastationem et exustionem civitatis nostre Lanciencensis per quendam*

<sup>17</sup> J. Szujski, *Uchwały zjazdu w Radomsku dnia 2 marca 1384*, RAU hf. 1:1874, s. 168—169.

<sup>18</sup> A. Wolff, *Zniszczone dokumenty Biblioteki Ordynacji Krasińskich*, [w:] *Straty bibliotek i archiwów warszawskich w zakresie rękopiśmiennych źródeł historycznych*, t. III, Warszawa 1955, nr 40. Dokumentu owego nie można utożsamiać z drukowanym w KDKMaz., nr 117, aktem tego samego wystawcy z tego samego miejsca i dnia (Toruń 17 V 1390), zwalniającym ziemię kujawską od interdyktu, a Siemowita od ekskomuniki. Przytoczony bowiem teraz akt: a) nie zawiera wzmianki o Raciążku, b) już w momencie publikacji pozbawiony był pieczęci, gdy tymczasem zniszczony w 1944 r. oryginał posiadał do końca dwie pieczęcie. Widocznie biskup wystawił równocześnie dwa dokumenty w ej samej — zdaje się — sprawie.

<sup>19</sup> AGAD, *Łecz. grodzka inscriptionum*, 16a, s. 196v—197v.



*Bartholomeum dictum Wizembergk*), ponieważ ich właściciele uszli wówczas z Łęczycy i nie chcieli następnie powrócić<sup>20</sup>. 3) Artykuły przedstawione Jagielle przez synów Siemowita IV (1426). Przekazują one trzy istotne wiadomości: a) liczni ziemianie z Królestwa złożyli księciu płockiemu przysięgę wierności potwierdzoną dokumentami (*certos dominos non in parvo numero..., qui... duci Semovito seniori ad omagium fidelitatis se inscripserant, prout in ipsorum literis clarius patet*); b) w czasie między powołaniem Jagielly na króla a objęciem przezeń rządów wezwany Siemowit przybył na Litwę, oddał mu jakieś usługi i otrzymał obietnicę nadania pewnych ziem ruskich; c) uczestnicząc w ingresie nowego króla, ksiązę przedstawił mu w Zawichoście owych ziemian-adherentów i na jego osobę nakazał im przenieść ślubowaną sobie wierność<sup>21</sup>.

I. Księgi ziemskie łeczyckie. Źródłem są tu roty przysięg z lat 1387—1398, iż czyn inkryminowany (zwykle zabór mienia) został popełniony nie podczas pokoju, lecz walki (*tempore guerre resp. guerrarum*)<sup>22</sup>, raz nawet — widocznie dla odróżnienia od wrózd prywatnych — nazwanej walką pospolitą (*tempore guerre walki pupplice*)<sup>23</sup>. Z owych zapisek najpóźniejsza, a przez to wymagająca najbardziej rozwiniętego określenia, wiąże tę walkę z księciem Siemowitem i jego dążeniami do Królestwa (*in gwerris, dum dux Semowis ad Regnum gwerrabat*)<sup>24</sup>.

Z pocztu interesujących nas źródeł należy natomiast wyłączyć porękę wojewody brzeskiego Wojciecha, kasztelana poznańskiego i starosty wielkopolskiego Domarada oraz sędziego poznańskiego Jana, złożoną Siemowitowi i kilku panom mazowieckim za Domaradowego brata, kasztelana gnieźnieńskiego Dzierzka. Dokument ów zawiera uszkodzoną datację: 15 VII roku *MCCC octuagesimo...*, a poręcznie dotyczy dochowania przez Dzierzka rozejmu z odbiorcami do najbliższego 11 XI<sup>25</sup>. Wydawca odniósł to źródło do 1383 r., co usiłowała następnie uzasadnić Moszczeńska, widząc w nim przejaw poprawy stosunków między stronnictwami Domarada i Siemowita w określonej fazie wielkopolskiej wojny domowej<sup>26</sup>. W rzeczywistości jednak można datować je tylko na rok 1381, tj. na czas zatargu książąt mazowieckich z arcybiskupim kluczem łowickim, zarządzanym wtedy właśnie przez wspomnianego Dzierzka. Ramy czasowe określa przy tym zgon Siemowita III (17 VI 1381) oraz odwołanie Dzierzka

<sup>20</sup> AGAD, Metr. Kor., 43, s. 602v—603.

<sup>21</sup> MPH, VI, s. 631—632.

<sup>22</sup> *Księgi sądowe łeczyckie od 1385 do 1419*, wyd. A. Pawiński, Warszawa 1897, t. I, nr 625, 2830, 3485.

<sup>23</sup> *Ibid.*, nr 2964.

<sup>24</sup> AGAD, Łęcz. ziemska 4, s. 189v.

<sup>25</sup> KDKMaz., nr 108.

<sup>26</sup> W. Moszczeńska, *op. cit.*, s. 141, 144—145.

z Łowicza (druga połowa kwietnia 1382 r.)<sup>27</sup>. Za takim rozwiązaniem przemawiają następujące okoliczności: a) charakter dokumentu jako poręki za Dzierżka, nie zaś rozejmu zawartego samodzielnie przez Domarada w roli głowy stronnictwa; b) milczenie o podobnym układzie z 15 VII 1383 r. w *Kronice Janka z Czarnkowa*, która natomiast dokładnie opisuje zarówno dyplomatyczne działania Domarada przeciw Siemowitowi z 10 VII, jak i rozejm zawarty przez tego ostatniego z panami małopolskimi w Krakowie 26 VII tr.; c) utrata urzędu starosty przez Domarada jeszcze przed latem 1383 r.<sup>28</sup> Z terminem natomiast 15 VII 1381 r. nie koliduje godność żadnej z osób występujących w analizowanym dokumencie<sup>29</sup>. Porozumienia zatem między obozem Domarada a Siemowitem i jego stronnikami nie było i przynajmniej do końca *Kroniki Janka*, jak świadczą jej późniejsze rozdziały, ich wzajemne stosunki pozostały nadal nieprzyjazne.

<sup>27</sup> *Kronika Janka z Czarnkowa*, MPH, II, s. 692, 694, 715—716. Dokument doręczony został „*Semaszconi duci Masovie*”, tj. już Siemowitowi IV.

<sup>28</sup> Zdziwiał pominięcie wiadomości o odwołaniu Domarada w *Kronice Janka*, która tyle uwagi poświęciła poprzednio walce o starostwo. Autor jej zauważył jedynie przypadający właśnie na lipiec tr. początek działalności nowego starosty, Pielgrzyma. Przyczynę widziałbym w dwóch równocześnie okolicznościach: a) faktycznie zlikwidował urząd Domarada już kompromis marcowy, odejmując mu ziemię kaliską; b) nominacja Pielgrzyma na jego miejsce zaszła na Węgrzech, zatem poza zasięgiem bieżących informacji Janka. Znamienna — i chyba rozstrzygająca — jest zmiana tytułatury Domarada w kronice; do kompromisu marcowego Janek zwie go konsekwentnie starostą wielkopolskim, pomijając przy tym (z jednym wyjątkiem) posiadany przezeń na pewno już w 1382 r. urząd kasztelana poznańskiego, od zjazdu w Koszycach natomiast (ok. 15 V) z tą samą konsekwencją określa go tylko jako kasztelana. Od tegoż zjazdu Domarad pozostawał zresztą na Węgrzech aż do początku lipca. Wprawdzie W. Moszczeńska (op. cit., s. 140, 144—145) dostrzegala jego obecność we Wronkach, i to jeszcze jako starosty, 29 VI — jednakże cytowany przez nią dokument (KDW, III, nr 1808) znów zawiera zniekształconą datę roczną. Emendacja jej na 1383 r., którą autorka ta przyjęła za wydawcą, jest wykluczona, ponieważ Domarad nie mógłby w ciągu 10 dni odbyć podróży z północnej Wielkopolski na Węgry i z powrotem (10 VII tr. wracając z Węgier przybył do Żnina). Wronecki jego dyplom powstał więc w latach 1380—1382, możliwych ze względu na obydwie godności wystawcy.

<sup>29</sup> Datą graniczną jest ten dzień tylko dla urzędów kasztelańskich Dzierżka i Domarada. Pierwszy z nich objął kasztelanię gnieźnieńską między 19 XII 1379 a końcem listopada 1381 r. (KDW, III, nr 1769; MPH, II, s. 699). Co do Domarada, w czterech dokumentach Ludwika z lipca 1381 (KDW, III, nr 1790—1793) występuje on tylko z urzędem starosty wielkopolskiego; nie ma to jednak istotnego znaczenia, ponieważ również Sędziwój z Szubina odnotowany tam został jako starosta krakowski, przeważnie z pominięciem posiadanej wówczas przezeń godności wojewody kaliskiego. Właściwe dla określenia granicy muszą więc być akty samego Domarada. Tylko starostą tytułuje się on po raz ostatni 15 IX 1379 (KDW, III, nr 1767), kasztelanem poznańskim i starostą po raz pierwszy 29 VI 1380, 1381 lub 1382 r. (tamże, nr 1808; zob. przypis poprzedni).

Powyższe zestawienie nie uwzględnia tych źródeł, których wymowa dla sprawy kandydatury mazowieckiej jest jedynie pośrednia. Mam tu na myśli pożyczki Siemowita od zakonu krzyżackiego pod zastaw ziem, układ królowej Elżbiety z księciem warszawskim Januszem, informacje o konflikcie mazowiecko-litewskim w sprawie Podlasia itp. Ich wartość dla ustalenia przebiegu wydarzeń pozostaje wprawdzie bezsporna, lecz tylko pochodna; interpretacja ich bowiem zależy od rezultatów osiągniętych dzięki analizie przekazów odnoszących się wprost do interesującego nas tematu. Stan zaś wykorzystania tego ostatniego materiału budzi wyraźny niedosyt, prowadząc do niewłaściwych wniosków badawczych. Przyczynę ich stanowiło oparcie się niemal wyłącznie na pozbawionej zakończenia *Kronice Janka*.

## 2

Kluczowym problemem jest tu bowiem różnica, jaka zachodzi między stanem terytorialnym nabytków Siemowita w tej właśnie kronice oraz w układzie pokojowym z 12 XII 1385 r. Dzieło Janka z Czarnkowa zna tylko fakt zajęcia przezeń Kujaw brzeskich, gdy tymczasem dokument pokoju rozróżniał: a) ową ziemię, jako pozostawioną na razie w posiadaniu księcia płockiego; b) jakieś inne zdobycze, które tenże zobowiązał się wówczas zwrócić bezzwłocznie królowej. Te ostatnie dadzą się przy tym podzielić dodatkowo na: a) okupowane wyłącznie de facto; b) takie, których zatrzymanie sankcjonowała dotąd jakaś podstawa prawna. Do drugiej kategorii należała ziemia łączycka (w całości lub części), co do której Siemowit posiadał pewne dokumenty ze strony dostojników Królestwa. Spośród nabytków wyłącznie faktycznych źródło wylicza imiennie tylko klasztor w Mogilnie, ponieważ sprawa jego restytucji wymagała osobnej klauzuli, jako że książę nie miał widocznie pełnej kontroli nad jego posiadaczami. Wiadomo także, że szereg nie nazwanych grodów i warowni poddali władzy Siemowita ich właściciele bądź zarządcy, którzy przyłączyli się do jego stronnictwa.

Interpretację tych danych podjęła dotychczas tylko Moszczeńska, i to w stopniu nader nikłym. Zdaniem jej jakieś zdobycze księcia płockiego w Łęczyckiem doszły do skutku późną wiosną 1383 r., w czasie bliskim zajęcia Kujaw. Odpowiada to chronologii *Kroniki Długosza*, jednakże już nie zakresowi informacji tego źródła — możliwość opanowania całej ziemi Moszczeńska negowała, wskazując na uchwały zjazdu w Radomsku, obejmujące m. in. Łęczyckie, a pomijające Kujawy. Sprawy klasztoru mogileńskiego nie poruszyła w ogóle, nie wspomniała też o anonimowych grodach stronników Siemowita<sup>30</sup>.

<sup>30</sup> W. Moszczeńska, op. cit., s. 139.

Omówionej autorce nie były przy tym znane ani łęczyckie księgi ziemskie, ani dokumenty Jagiełły z 1400 i 1406 r. Otrzymujemy zaś z tych źródeł dwie dalsze, cenne wiadomości: a) o walkach, jakie adherenci Siemowita toczyli w ziemi łęczyckiej; b) o zdobyciu podczas tych walk miasta Łęczycy przez Bartosza z Wezemborka. Wiadomości owe, jak zresztą i dane o zaborze klasztoru w Mogilnie, obalają wszelką ewentualność umiejscowienia diskutowanych nabytków stronnictwa mazowieckiego w 1383 r. Jesienna wyprawa węgiersko-małopolska na Siemowita nie zdobywała bynajmniej Łęczyckiego, lecz Kujawy (oblężenie Brześcia), widocznie jedyne naówczas terytorium odjęte panowaniu Andegawenów. Wierc w Radomsku (2 III 1384) ustanowił samorząd ziemi łęczyckiej w osobie starosty, trzech urzędników ziemskich oraz dwóch mieszczan z Łęczycy<sup>31</sup>. Ziemia owa i miasto pozostawały zatem nadal jeszcze poza zasięgiem władzy Siemowita. Co więcej, stan ten nie mógł ulec zmianie nie tylko do Wielkanocy (10 IV), kiedy to upływał termin zawartego w Brześciu rozejmu, lecz nawet do maja tr., tj. do momentu urwania się zapisek *Kroniki Janka*. Autor jej nie czyni bowiem do wydarzeń w Łęczyckiem czy Mogilnie najmniejszej aluzji. Dokładność zaś jego relacji, która odnotowywała niejednokrotnie nawet drobne wyprawy łupieskie różnych ugrupowań, a opanowaniu Kujaw brzeskich poświęciła bogate w komentarz trzy rozdziały, nie dopuszcza myśli o możliwości pominięcia takich faktów, jak zdobycie po niszczących walkach stołecznego miasta jednej z ziem Królestwa lub zabór ważnego opactwa. Dodać można, iż ziemia łęczycka należała do diecezji gnieźnieńskiej, a Mogilno nawet do zarządzanego przez Janka archidiaconatu. Pozostaje zatem przyjąć, że nowych sukcesów stronnictwa mazowieckiego kronikarz nasz nie zdążył już wciągnąć do swego dzieła, dokonały się przeto one dopiero między czerwcem 1384 a listopadem 1385 r.

Tym samym — cały tok rozumowania dotychczasowej literatury przedmiotu wymaga generalnej modyfikacji. Sprawy Siemowita w Królestwie nie pogrzał bynajmniej najazd Zygmunta Luksemburczyka ani kończący go rozejm w Brześciu. Najazd ten ewidentnie nie osiągnął swego celu strategicznego, jakim była rewindykacja ziemi kujawskiej. Książę płocki miał za co dziękować mieszczanom Brześcia — którzy widocznie znaleźli się teraz w większości po jego stronie — darowując im po udanym przetrzymaniu oblężenia wieś Stare Miasto. O renuncjacji przezeń, w jakiejkolwiek formie, roszczeń do korony nie mogło być wówczas mowy, skoro

---

<sup>31</sup> *Cod. Ep. Saec. XV, I/1, nr 2*: „Item in terra Lanciciensis: capitaneus Lanciciensis, venator et subdapifer, succamerarius Lancienses et duo cives de capitali civitate”. Łowczy łęczycki jako przedstawiciel swej ziemi miał tymczasowo rezydować na zamku krakowskim.

odstąpienie jego wrogów dokonało się nie na mocy jego kapitulacji, lecz tylko rozejmu z ograniczonym wpływem trwania. Rozejm ten, pozostawiając tymczasowy układ rzeczy na zasadzie *uti possidetis*, wyrażał istnienie w danej chwili równowagi sił. W jakiś czas po jego zakończeniu doszło do wznowienia walk, które przyniosły zwolennikom kandydatury Siemowita największy zasięg terytorialny ich stanu posiadania.

Możliwości rekonstrukcji owego zasięgu są mocno ograniczone. W sprawie ziemi łęczyckiej wypowiadam się wszakże za przejęciem jej w całości przez Siemowita. Zachowały się dwie karty księgi ziemskiej łęczyckiej sprzed pokoju krakowskiego, obejmujące roczki od 3 X do 7 XI 1385 r.<sup>32</sup> Roczki te odbyły się w Łęczycy, zatem na terytorium zajęтым przez stronnictwo mazowieckie, przed sądem stawały zaś osoby piszące się z blisko trzydziestu miejscowości rozproszonych po całym obszarze tej ziemi. Otwarty pozostaje problem, czy dokument uznania rządów Siemowita w Łęczyckiem wystawili miejscowi dostojnicy (byłoby to zatem zobowiązanie wierności), czy panowie krakowscy (wówczas chodziłoby o jeden z punktów jakiegoś rozejmu). Tekst układu pokojowego dopuszcza obie te ewentualności<sup>33</sup>. Zawarta w nim liczba mnoga (*contractus... formatos, et literis... firmatos*) sugeruje nawet, że obie one kolejno doszły do skutku. Na wspomnianych świeżo roczkach ziemskich spotykamy spośród urzędników łęczyckich sędziego, chorążego większego, komornika, lecz także i łowczego większego; ten ostatni zaś należał do samorządu wyznaczonego przez wiec w Radomsku, a nawet wszedł do liczby rezydentów na zamku wawelskim. Intrmisja Siemowita do ziemi łęczyckiej miałyby zatem trzy fazy dyplomatyczno-prawne: a) wystąpienie grupy stronników; b) uznanie po zwycięskim przebiegu walk przez wiec ziemski; c) tymczasowe potwierdzenie stanu faktycznego w rozejmie z dygnitarzami Królestwa. Sąsiadująca z łęczycką ziemia sieradzka utrzymała natomiast administrację starościńską z ramienia Andegawenów, co da się wykazać źródłowo do wczesnej wiosny 1385 r.<sup>34</sup> Odnośnie do Wielkopolski poza wiadomość o Mogilnie wyjść właściwie nie można. W Małopolsce zaś prawdopodobny nabytek Siemowita widziałbym w północno-zachodniej części okręgu radomskiego. Do tego bowiem stopnia widoczna jest w źródłach jego zaży-

<sup>32</sup> AGAD, Łęcz. ziemka 1, k. 606; Łęcz. ziemka, 3, k. 1. Tylko druga z tych kart została opublikowana w wydawnictwie A. Pawińskiego (zob. przypis 22), nr 1—14.

<sup>33</sup> Adherenci Siemowita z Królestwa zostali w nim także określani jako „barones, nobiles et quivis homines ipsius domine regine”, zgodnie z przywróconym przez ten układ porządkiem prawnym.

<sup>34</sup> G. i J. Zielińscy, *Wiadomość historyczna o rodzie Swinków oraz rodowód pochodzącej od nich rodziny Zielińskich herbu Swinka*, cz. 1, Toruń 1880, dok. nr 6; AGAD, Metr. Kor., 82, s. 57v—58.

łość z dominującym tam rodem Łabędziów<sup>35</sup>, że w owych rycerzach, którzy „*cum castris et fortaliciis*” zaprzysięgli popierać kandydaturę mazowiecką, można doszukiwać się przede wszystkim klejnotników tego właśnie rodu. Na daną wreszcie fazę kładę źródłowy fakt opanowania przez Siemowita Raciążka, zamku biskupów kujawskich, położonego już w dzielnicy gniewkowskiej. Uczestnictwo pana tej dzielnicy, Władysława Opolczyka, w wojnie z księciem płockim nie powinno ulegać wątpliwości. Wynika ono z trzech przesłanek: a) Opolczyk zajął wobec kandydatury Siemowita negatywną postawę już na pierwszym zjeździe sieradzkim; b) w Radomsku zawarł układ o wzajemnej obronie z samorządem Królestwa; c) pokój krakowski z 12 XII 1385 r. wymienia po stronie Jadwigi również książąt. Biskupem zaś kujawskim był od początku 1384 r. bratanek Władysława, Jan Kropidło. W tych okolicznościach skłania do refleksji obecność u boku Siemowita na brodnickim zjeździe tegoż z wielkim mistrzem krzyżaków (23 XI 1384) dwóch wysokich urzędników Opolczyka, kasztelanów dobrzyńskiego i rypińskiego<sup>36</sup>. Obaj byli zresztą poddanymi mieszanymi i cieszyli się łaskami płockiego księcia. Ich zatem „*castra et fortalicia*” w ziemi dobrzyńskiej zapewne również posłużyły sprawie tego ostatniego.

Kolejna kwestia dotyczy dalszego uściślenia chronologii zarysowanych wydarzeń. Wszystko przemawia za tym, że doszło do nich stosunkowo późno. Przedostatni rozdział *Kroniki Janka* opisuje kryzys stosunków między samorządem Królestwa a dworem węgierskim, w związku z czym wyznaczono na wrzesień 1384 r. warunkowy termin wyboru nowego króla. W takiej sytuacji wystąpienie zbrojne Siemowita byłoby krokiem politycznie fatalnym, jakkolwiek wówczas właśnie rozgorzała na nowo walka stronnictw w Wielkopolsce. O pokoju na północnych rubieżach Małopolski świadczy dokonana 9 VI tr. przez arcybiskupa Bodzantę konsekracja kościoła w Smogorzowie (między Opoczmem a Radomiem). Dziedzic tej wsi, starosta rawski Miecław herbu Łabędź, zaprosił na uroczystość dwóch innych urzędników Siemowita: marszałka dworu oraz cześnika brzeskiego<sup>37</sup>. Decydującą rolę w rozwiązaniu problemu przyznają księgom ziemskim krakowskim, jako jedynym w Polsce, które przetrwały całe bezkrólewie. Sporządzane były one wówczas osobno dla roczków w Proszowicach, osobno zaś — w Wodzisławiu (a od

---

<sup>35</sup> Łabędzie — i to z różnych gałęzi — piastowali wówczas z rąk Siemowita urzędy na Mazowszu i Kujawach. Występują na wszystkich bez wyjątku dokumentach kujawskich tego księcia. Ze względu na rozmieszczenie dóbr byli oni mieszanymi poddanymi królów polskich i książąt mazowieckich.

<sup>36</sup> *Codex Diplomaticus Prussicus*, IV, nr 26.

<sup>37</sup> ZDMAł., IV, nr 1067.

1385 r. w Książu). Obydwa te ciągi zapisów wykazują zgodnie cztery przerwy w czynnościach sądowych, a to od końca listopada 1382 do początku kwietnia 1383, od początku maja do połowy listopada 1383, od połowy września do połowy grudnia 1384 oraz od końca września 1385 do początku stycznia 1386 r. Kontynuacja odpowiednich kart jest w pełni zachowana, ponadto zaś wpisy ostatnich roczków przed przerwą zawierają zawsze normalną zapowiedź następnych w terminie od dwóch do czterech tygodni<sup>38</sup>. Zawieszenie czynności następowało więc za każdym razem z przyczyn niezależnych od urzędników sądowych. Czas pierwszej przerwy odpowiada dokładnie pierwszej fazie walk w Wielkopolsce, zakończonej rozejmem starczynowskim 8 III 1383 r. Drugą otwiera spalenie przez Siemowita Książa i zajęcie Kujaw, zamyka zaś powrót Małopolan z wyprawy po rozejmie w Brześciu. Pod koniec czwartej odnotowujemy pokój księcia płockiego z Jadwigą 12 XII 1385 r. Znamienne jest przeto, że również dla trzeciej przerwy możemy znaleźć konkretny finał w postaci wielkiego zjazdu, dokonanego dokładnie rok wcześniej (12 XII 1384) w Krakowie. Obok kilkunastu panów małopolskich uczestniczyli w nim dowodnie arcybiskup Bodzanta, podkomorzy bydgoski, podsędek sie-radzki, podstoli łączycki (członek samorządu Królestwa) oraz co najmniej trzech ziemian łączyckich nie piastujących urzędów<sup>39</sup>. Tak wielka stosunkowo liczba Łęczycan nasuwa wniosek, że właśnie wówczas rozstrzygnięto sprawę przynależności tej ziemi, zawierając rozejm z Siemowitem i wystawiając mu odpowiedni dokument. Wniosek ten umacnia jeszcze obecność podkomorzego bydgoskiego (częściej zwanego inowrocławskim) Ottona ze Świętego herbu Łabędź. Urzędnik Opolczyka, należał jednak do rodziny gorliwie służącej księciu płockiemu<sup>40</sup>, posiadającej dobra na Kujawach brzeskich, Mazowszu i w Radomskim. Pomyślne dla Siemowita działania wojenne przypadły zatem na czas trzeciej przerwy w księgach ziemskich krakowskich. Odwołanie roczków wyznaczonych na 15 X 1384 r. tłumaczyć trzeba jeszcze koronacją Jadwigi (16 X)<sup>41</sup>; brak dalszych terminów sądowych oznacza walkę. Naj-

<sup>38</sup> *Starodawne Prawa Polskiego Pomniki*, VIII, s. 85—89, 123—127, 169—172.

<sup>39</sup> KDW, III, nr 1825, 1826. Owymi ziemianami są Dadźbóg z Orłowa, Mikołaj z Borysławic i Stanisław Bielawski. Do liczby Łęczycan nie wciągamy natomiast wojewody Jana, z pochodzenia i majątków Małopolanina.

<sup>40</sup> Jeden z braci Ottona, kasztelan kowalski Krystyn, regularnie towarzyszył Siemowitowi na Kujawach. Drugi — Mieclaw — był aktualnie kasztelanem ciechanowskim z ramienia księcia Janusza, następnie przeszedł w służbę Siemowita i objął podkomorstwo brzeskie.

<sup>41</sup> Literatura przyjmuje jako datę koronacji 15 X; wolę jednak pójść za źródłowym określeniem dnia w tygodniu (niedziela) niż w miesiącu. *Żob. Kalendarz krakowski*, MPH, II, s. 934; Długosz, *Hist.*, III, s. 449. Emendacja na 16 X

dłuższy okres jej trwania zamyka się w granicach od drugiej połowy października do początku grudnia tr. Pożyczone przez Siemowita od Bartosza z Wezemborka (24 VIII) 2060 grzywien mogło służyć już przygotowaniom do wyprawy. Zastaw ziemi zawkrzeńskiej krzyżakom (23 XI) nie przyniósł natomiast nowych pieniędzy, będąc wymuszonym przez zakon zabezpieczeniem zwrotu pożyczki dokonanej jeszcze w wielkim poście 1383, której termin płatności minął na Wielkanoc 1384 r.<sup>42</sup> Wyjątkowo ciężkie warunki zastawu tłumaczą się zamiarem maksymalnego wykorzystania dłużnika, który znajdował się właśnie w decydującym momencie swego ryzykownego przedsięwzięcia. Niezależnie od tego, zakon stanowił wówczas dla Siemowita osłonę przed Litwą Jagiełły, ze strony którego dostrzegano już zapewne w Płocku groźbę kontrkandydatury<sup>43</sup> Toteż do wyników zjazdu brodnickiego otoczenie księcia musiało przywiązywać dużą wagę. Pierwsze miejsce Bartosza wśród obecnych tam dostojników Siemowitowych doskonale harmonizuje z jego ówczesną rolą zdobywcy Łęczycy. Pojawienie się natomiast dwóch kasztelanów z ziemi dobrzyńskiej trzeba — jak widzieliśmy — wyjaśnić ich zerwaniem z Opolczykiem i przejściem na stronę mazowieckiego pretendenta do korony.

Współczesną wydarzeniom wzmiankę *Kroniki książąt polskich* o zbrojnych konfliktach w Królestwie już po koronacji Jadwigi<sup>44</sup> odnoszę zatem nie tylko do niesnasek wśród stronnictw wielkopolskich, lecz także — a może przede wszystkim — do walki z obozem księcia płockiego. Negowanie konkretnie istniejącej kandydatury mógł mieć kronikarz śląski na myśli, kiedy pisał, że wielu możliwych nie dąży do posiadania króla. Bezpośrednią przyczynę wystąpienia Siemowita stanowił przyjazd Jadwigi i — niewątpliwie — odrzucenie przez panów krakowskich projektu małżeństwa z nią, jaki książę ten musiał w danej sytuacji formalnie wysunąć. Źródłowy ślad rokowań — oczywiście zerwanych — znajdujemy w spotkaniu Siemowita z głową stronnictwa andegaweńskiego, kasztelanem krakowskim Dobiesławem z Kurozwek. Spotkanie to odbyło się pięć dni po koronacji nowej królowej, 21 X 1384 r., koło Inowłódza nad Pilicą, na samym styku Mazowsza, Małopolski i ziemi łeczyckiej<sup>45</sup>. Zapożwała nadto na uzgodnienie przekazów o dniu przybycia Jadwigi do Krakowa (13 X) i o audiencji u niej arcybiskupa „quarto die ante coronacionem suam” (tj. także 13 X). W tej ostatniej sprawie por. W. Maciejewska, op. cit., s. 38, przypis 2.

<sup>42</sup> *Codex Diplomaticus Prussicus*, IV, nr 26: „fere duobus annis... mutuavit”. Por. ibid., III, nr 99 i IV, nr 125, gdzie podane dzieje kolejnych pożyczek.

<sup>43</sup> H. Paszkiewicz, *O genezie i wartości Krewa*, Warszawa 1938, s. 208.

<sup>44</sup> MPH, III, s. 544.

<sup>45</sup> Biblioteka Kórnicka, rkp. nr 194, k. 45, Siemowit potwierdził wówczas sprze-



warcie natomiast około 12 XII tr. rozejmu wyraża ze strony tychże panów taktykę gry na zwłokę, do czasu sfinalizowania rokowań z Jagiellą. Umowa w Krewie (12 VIII 1385) oddała ostatecznie inicjatywę w ich ręce; czwarta przerwa w księgach ziemskich krakowskich określa czas ich akcji podjętej w celu rewindykacji utraconych terytoriów. Decyzja na nią zapadła na przełomie września i października, jak można wnosić z zawieszenia wyznaczonych na 12 X roczków proszowskich. Utrzymanie się do 7 XI ciągu roczków łączyckich świadczy raczej, że do tej pory najazd na ziemię Siemowita nie odbył się jeszcze. Zapewne książę płocki chciał groźbę jego odwrócić drogą rokowań — za takim przypuszczeniem przemawia wystawiony przezeń 1 XI w Jeżowie przywilej dla arcybiskupa Bodzanty<sup>45</sup>, który w owym czasie mógł występować już tylko w roli pośrednika. Wydarzenia między 7 XI a 12 XII pozostają nie znane, nie zmieniły wszakże one wyraźniej stanu posiadania stron. Pokój krakowski przyniósł nieuchronną w nowej konfiguracji politycznej kapitulację Siemowita, jakkolwiek za cenę wysokiego odszkodowania pieniężnego, które dowodzi wciąż jeszcze silnej jego pozycji w kraju. Pozycja ta skłoniła następnie Jagiellę do przejednania i zhołdowania dotychczasowego rywala za pomocą nadań. Spotkania Siemowita z nowym elektem Królestwa na Litwie i w Zawichoście, dokonane jednak — wbrew pogładowi Maleczyńskiej — z inicjatywy tego ostatniego, stanowią końcowy akord gry mazowieckiego Piastowica o koronę polską.

## 3

Limit objętości ograniczył niniejszy artykuł do ustaleń wyłącznie faktycznych. Pełne wyjaśnienie problemu wymaga nadto analizy stronictwa Siemowita, włączając w to zwolenników warunkowych i potencjalnych, a także dokładniejszego wyróżnienia odcieni jego przeciwników i wreszcie uchwycenia zachodzących w tych obozach zmian. Nie wykorzystane wciąż wiadomości zawiera materiał dyplomatyczny (zwłaszcza listy świadków) oraz łączyckie księgi ziemskie. Pewne możliwości nowej interpretacji tkwią jeszcze nawet w *Kronice Janka z Czarnkowa*.

---

daż wsi na Mazowszu przez tegoż kasztelana i towarzyszących mu krewnych (brata i syna). Świadcami aktu było pięciu możnych dzielnicy płockiej, w tym wojewoda.

<sup>45</sup> KDW, III, nr 1839.

Janusz Bieniak

DER EPILOG DER BEMÜHUNGEN SIEMOWIT'S IV.  
UM DIE POLNISCHE KRONE

(Zusammenfassung)

In der bisherigen geschichtswissenschaftlichen Literatur überwiegt die Meinung, daß die Kandidatur des masowischen Piasten, Herzogs von Plock, Siemowit IV., auf den polnischen Thron während des Interregnums nach dem Tode Ludwigs von Anjou nicht das Ende des Jahres 1383 überdauerte. Nach der zweiten Zusammenkunft zu Sieradz (28. März 1383) sollte sie immer mehr an Popularität verlieren, und die entscheidende Niederlage sollte sie infolge des ungarisch-kleinpolnischen Feldzuges gegen Masowien und Kujawien unter der Führung des brandenburgischen Markgrafen, Sigismund von Luxemburg erleiden. Der Vf. befaßt sich mit der Quellengrundlage dieses Problemkreises und weist darauf hin, daß die bisherige Literatur meistens auf der mit dem Jahr 1384 endenden *Chronik des Janko von Czarnków* fußt, ohne das übrige Material in einem ausreichenden Maße auszunutzen. Es betrifft vor allem den Friedensvertrag vom 12. Dezember 1385, nach dem Siemowit nicht nur das in der Chronik erwähnte Brześć-Kujawien, sondern auch weitere Erwerbungen in dem Land Łęczyca, das Kloster von Mogilno u.a. erhielt. Diese Nachrichten ergänzt der Vf. mit den Angaben aus späteren Dokumenten, die über die Eroberung von Łęczyca und Raciążek durch die Anhänger dieses Herzogs mitteilen und aus den Landgerichtsbüchern von Łęczyca über die in diesem Lande geführten Kämpfe. Diese Kampfhandlungen mußten nach dem Mai 1384 stattfinden, da die Chronik des Janko sie verschweigt; ein Vergleich mit anderen Quellen läßt sie auf Spätherbst 1384 datieren. Die Ursache des bewaffneten Auftritts von Siemowit war die Ankunft und Krönung der Tochter Ludwigs, Hedwig. Der Krieg brachte dem Herzog das gesamte Land Łęczyca und kleinere Erwerbungen in Großpolen (Mogilno), Inowroclaw-Kujawien (Raciążek), dem Dobriner Lande und im nördlichen Kleinpolen, wo er auch einige Anhänger fand, ein. Im Dezember 1384 kam es zu einem Waffenstillstand, der von den im Namen der Hedwig regierenden Krakauer Herren für Verhandlungen um die Annahme der Königskrone mit dem Großfürsten von Litauen, Jagello, ausgenutzt wurden. Der günstige Abschluß dieser Verhandlungen (der Vertrag von Krewo) gestattete es ihnen, im Herbst 1385 gegen Siemowit aufzutreten, um ihn zur Rückgabe der erworbenen Territorien zu zwingen und ihn zu veranlassen, auf die Thronansprüche zu verzichten. Es kam letzten Endes zu einem Friedensschluß am 12. Dezember 1385: Siemowit kapitulierte, jedoch gegen eine hohe Geldentschädigung.